

Tomasz Błaszczyk

Problemy z ortodoksją na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wrocławskiego w XIX stuleciu

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 19/1, 59-82

2012

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. TOMASZ BŁASZCZYK

PROBLEMY Z ORTODOKSJĄ NA WYDZIALE TEOLOGII KATOLICKIEJ UNIwersYTETU WROCLAWSKIEGO W XIX STULECIU*

Wstęp

Na początku XIX stulecia w Prusach pojawiła się konieczność gruntownych reform systemu prawnego, gospodarczego, społecznego i oświatowego. Konieczność ich przeprowadzenia związana była ze skutkami wojen napoleońskich, kiedy to Prusy stały na krawędzi polityczno-ekonomicznego bankructwa. Powstrzymanie chaosu polityczno-społecznego i nieładu gospodarczego mogło nastąpić jedynie w wyniku daleko idących zmian całego systemu państwowego.

Istotnej zmianie poddano system oświatowy, który miał przyczynić się do osiągnięcia całości wiedzy i prawdy, stawiając akcent na uczenie myślenia, a nie zawodu¹. Według tych założeń skonstruowano nową ideę uniwersytecką, która została sformułowana przez niemieckiego filozofa Wilhelma Schellinga². W swoim wykładzie *O historycznej konstrukcji chrześcijaństwa*³ wskazał na filozofię jako fundament nauki, która miała połączyć pojedyncze nauki w całość⁴. Teologia, która dotychczas była pierwszą spośród wszystkich nauk, utraciła swą pierwszoplanową pozycję na rzecz filozofii. Ruch reformatorski utworzony wokół Wilhelma Schellinga, który skupiał wybitnych przedstawicieli świata nauki,

* Artykuł stanowi pełną treść wystąpienia autora na międzynarodowej konferencji naukowej *Uniwersytet Wrocławski w kulturze europejskiej XIX i XX wieku*, która odbyła się 4-7 X 2011 r. we Wrocławiu.

¹ S. Wielgus, *O nowym paradygmacie uniwersytetu*. „Niedziela. Dodatek Akademicki”. R. 40: 1997, nr 42 a, s. II.

² W. Tatariewicz, *Historia filozofii*. T. 2. Warszawa 1978, s. 208.

³ R. Panasiuk, *Schelling*. Warszawa 1987, s. 195-202.

⁴ E. Kleineidam, *Die Katholisch-Theologische Fakultät der Universität Breslau 1811-1945*. Köln 1961, s. 13.

m. in. Fryderyka Schillera i Jana Fichtego, sformułował program nauki i nauczania, którego celem był pełny rozwój człowieka i poznanie całej przyrody poprzez dążenie do prawdy w oparciu o zasadę pełnej wolności myśli⁵. Ruch reformatorski w swoich postulatach domagał się, by wykład uniwersytecki budził niepokój intelektualny i zachęcał do samodzielnego poszukiwania i poznawania prawdy naukowej, a od profesorów uniwersyteckich domagano się twórczego uprawiania nauki⁶. Nowa idea uniwersytecka znalazła zwolenników tak w świecie nauki, jak i polityki. Jednym z nich był Wilhelm von Humboldt, dyrektor Sekcji Kultu i Publicznej Nauki w Berlinie, który przyczynił się do powstania, według nowych założeń, Uniwersytetu Berlińskiego (1810). Uważał on, że podstawową zasadą każdego uniwersytetu powinno być ścisłe połączenie nauki i nauczania, prowadzenie badań naukowych, które powinny być przekazywane studentom nie jako prawdy już rozwiązane, ale jako ciągle zgłębiane i tworzone. Dla zrealizowania tego celu potrzebne było uwolnienie się uniwersytetów od nadzoru państwa, któremu pozostawiono troskę o zatrudnienie odpowiedniej kadry profesorskiej i zagwarantowania jej pełnej swobody naukowego działania⁷. Reforma ta gwarantować miała „ferment naukowy”, który promował rozwój myśli ludzkiej, a w dalszej konsekwencji rozwój dziedzin naukowych przez podawanie coraz to nowszych bodźców intelektualnych.

Według tych założeń w 1810 r. powołano do życia Uniwersytet Berliński, którego powstanie przyspieszyło reorganizację wrocławskiej Leopoldiny i przekształcenie jej w upaństwowiony Uniwersytet Wrocławski przez przyłączenie frankfurckiej Viadriny⁸. Cała dotychczasowa struktura dydaktyczna i organizacyjna, istniejąca do tej pory na obu uczelniach, została całkowicie odrzucona. Zweryfikowano przepisy o podziale na klasy, dyscyplinie szkolnej, planie zajęć i metodyce⁹. Nowe nominacje profesorskie gwarantować miały nieskrępowaną wolność myśli, a obydwie społeczności akademickie, zarówno profesorowie jak i studenci, mieli mieć zapewnioną pełną niezależnością¹⁰.

Nie dziwi przeto fakt, że profesorowie wrocławskiej uczelni w swoich wykładach opierali się na własnych badaniach, bądź ulegali prądom naukowym

⁵ T. B ł a s z c z y k, *Fakultet Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wrocławskiego w latach 1811-1914. Aspekt historyczno-prawny*. Wrocław 2001, s. 43.

⁶ M. P a t e r, *Historia Uniwersytetu Wrocławskiego do roku 1918*. Wrocław 1997, s. 58.

⁷ B. A n d r z e j e w s k i, *Wilhelm von Humboldt*. Warszawa 1989, s. 244.

⁸ R. R ö p p e l, *Zur Geschichte der Stiftung der Königlichen Universität zu Breslau*. Breslau 1861, 14; F. A n d r e a e, *Aus dem Leben der Universität Breslau*. Breslau 1929, s. 13; T. B ł a s z c z y k, *Fakultet Teologii Katolickiej...*, s. 45.

⁹ E. K l e i n e i d a m, *Die Katholisch-Theologische Fakultät...*, s. 19.

¹⁰ W. v. H u m b o l d t, *Über die inner und Organisation der höheren wissenschaftlichen Anstalten in Berlin (1810)*. W: *Gesammelte Schriften*. T. 10: 1903, s. 250-260; B. A n d r z e j e w s k i, *Wilhelm von Humboldt*, s. 244.

uksztalowanym przez ich uczonych kolegów związanych z innymi ośrodkami naukowymi. Wydział Teologii Katolickiej na Uniwersytecie Wrocławskim nie był też wolny od wpływów teorii naukowych, które nie zawsze były zgodne z ortodoksją Kościoła katolickiego. Na potrzeby referatu zostaną przedstawione: racjonalizm i neologizm (1), güntherianizm i hermesjanizm (2) oraz starokatolicyzm (3), które wstrząsnęły wrocławskim środowiskiem naukowym, a zwłaszcza wydziałem katolickim i wyszły poza mury uczelniane, znajdując podatny grunt w szerszym zastosowaniu naukowo-społecznym.

1. Racjonalizm i neologizm

Pomijając kwestie polityki jaką państwo o proweniencji protestanckiej prowadziło względem Kościoła katolickiego, dezawuuując jego działalność społeczną i oświatową należy podkreślić, że symptomy życia kościelnego były wykorzystywane przez państwo ściśle do celów politycznych, a w konsekwencji prowadzić miało do osłabienia jego (Kościoła katolickiego) wpływów i znaczenia na życie społeczne i kulturę. Tak było w przypadku pojawienia się nowego prądu społecznego tzw. neologizmu¹¹.

Nie bez znaczenia była tutaj strefa wpływów oświeceniowych, którym ulegał Uniwersytet Wrocławski od początku swego istnienia. Choć pewne symptomy fascynacją oświecenia można było spotkać na Leopoldinie, gdzie profesorowie prowadzili swoje wykłady w oparciu o podręczniki czy to Engelberta Klüpfela czy też Bernarda Bolla, które były przepojone racjonalizmem, józefinizmem i wassenbergizmem¹², to duch racjonalizmu nabrał na sile w nowej rzeczywistości akademickiej. Nie ulega też wątpliwości, że pierwsze lata funkcjonowania Wydziału Teologii Katolickiej na Uniwersytecie Wrocławskim to czas wielkiego kryzysu, do którego przyczyniły się nie tylko hasła oświeceniowe, ale przede wszystkim ludzie Kościoła, którzy ulegli porywom nowego ducha.

Władze rządowe, których obowiązkiem był odpowiedni dobór kadry profesorskiej i obsada wakujących katedr, pragnąc zadowolić wrocławskie władze kościelne, zatrudniły na nieobsadzoną katedrę teologii dogmatycznej lucerniańskiego biblistę, przynależącego do zgromadzenia karmelitów bosych prowincji kolońskiej, o. Tadeusza Antoniego Deresera, który wywierał wielki wpływ na swoich studentów. Jeszcze jako wykładowca języka greckiego i hermeneutyki Nowego Testamentu na uniwersytecie bońskim dał się poznać jako zwolennik emskiej punktacji, która wychodząc z episkopalistycznych założeń febronianizmu, kładła fundamenty pod autonomiczny Kościół niemiecki, postulowała

¹¹ Zob. J. M a n d z i u k, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*. T. III, cz. 1: 1742-1845. Warszawa 2007, s. 409-419.

¹² T. B ł a s z c z y k, *Fakultet Teologii Katolickiej...*, s. 98.

zwiększenie jurysdykcji biskupów, wprowadzenia placet biskupiego na rozporządzenia papieskie, a także wprowadzenia reform związanych z duszpasterstwem i dyscypliną kościelną¹³. Sam Dereser, który zaangażował się piórem w spór dotyczący wykonywania papieskiej jurysdykcji na terenie Rzeszy Niemieckiej, w swoich naukowych postulatach żądał, by katolicka nauka wiary była nadbudowana na naukowym studium Pisma św., a także, by była zorientowana historycznie i wykładana w języku niemieckim¹⁴.

Stworzona przez niego egzegetyczna metoda objaśniania Pisma św. okazała się rewolucyjną i w zasadzie stała się atakiem na scholastykę, wywołując ostrą krytykę wśród katolickich naukowców. Główne tezy egzegetycznej metody zawarł w swojej pracy: *Entstehung und Einweihungsgeschichte der Kurkölnischen Universität zu Bonn im Jahre 1786*, w której zauważył, że hermeneutyka, która miała oddać wiedzę o Bogu, opierając się na znajomości języków orientalnych, miała prowadzić teologów do źródła Objawienia. Krytyzm historyczny miał, według Deresera, burzyć tradycyjną myśl i nadać jej ponowną wolność. Natomiast czysty wykład w języku narodowym miał usunąć ogrom niepotrzebnych wyrażeń, ponieważ były one pojęciowo puste¹⁵. Także drugie jego dzieło *Rechte und Pflichten des Papstes. Ein Auszug aus den Schriften des heiligen Bernardus an Pabst Eugen III*¹⁶, w którym dowodził, że św. Bernard z Clairvaux miał nastawienie antypapieskie, było podobnie jak pierwsze nacechowane liberalizmem i racjonalizmem, wywołując ostrą krytykę świata nauki i Rzymu. Obydwa dzieła znalazły się na indeksie ksiąg zakazanych¹⁷. Największy rozgłos w Niemczech zyskał jego *Deutsches Brevier für katholische Stitsdamen und Klosterfrauen und jeden religiösen und gut gefinnten Christen*, w którym skrócił dzienną modlitwę do krótkiej modlitwy porannej, przygotowawczej i dziękczynnej na Mszę św., a także do modlitwy południowej i wieczornej¹⁸. Wszystkie modlitwy składały się z trzech psalmów, które były przetłumaczone przez Deresera na język niemiecki. Ponadto modlitwa poranna zawierała trzy lekcje. Pierwsza opierała się na tek-

¹³ L. J u s t, *Emser Kongreß*. W: *Lexikon für Theologie und Kirche*. T. 3. Freiburg 1959, kol. 857; A. W e i s s, *Emska Punktacja*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 4. Lublin 1985, kol. 981; J. S t e i n - b r u c k, *Emser Kongreß*. W: *Lexikon für Theologie und Kirche*. T. 3. Freiburg 1995, kol. 637-638.

¹⁴ E. H e g e l, *Deresers Berufungen nach Preuß und seine Wirksamkeit in Breslau. Ein Beitrag zur Geschichte der katholischen Auklärung und des theologischen Unterrichts in Deutschland*. „Archiv für schlesische Kirchengeschichte“. T. 10: 1952, s. 207.

¹⁵ E. K l e i n e i d a m, *Die Katholisch-Theologische Fakultät...*, s. 27-28.

¹⁶ F. H a a s e, *Festschrift zur Hundertjahrfeier der Universität Breslau. Die schriftstellerische Tätigkeit der Breslauer theologischen Fakultäten von 1811 bis 1911*. Breslau 1911, s. 27.

¹⁷ J. B. V i l l i g e r, *Dereser Taddaeus Anton*. W: *Lexikon für Theologie und Kirche*. T. 3. Freiburg 1959, kol. 241-242; E. K l e i n e i d a m, *Die Katholisch-Theologische Fakultät...*, s. 27; J. F i l e k, W. S c h e n k, *Dereser Anton*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 3. Lublin 1985, kol. 1187.

¹⁸ T. B ł a s z c z y k, *Fakultet Teologii Katolickiej...*, s. 108.

stach Nowego Testamentu, a dwie pozostałe były wyjaśnieniem tekstów, mających na celu wyłożenie ich praktycznych wartości dla codziennego życia. Teksty te, które miały charakter pobożnościowy, nie były zawiłe, ale praktyczne i dobrze sformułowane, to jednak nacechowane były duchem epoki. Tadeusz Antoni Dereser pominął w swoim brewiarzu większość świąt i wspomnień ku czci poszczególnych świętych, zachowując jedynie te, które były wzmiankowane w Piśmie św., czyli święta ku czci Najświętszej Marii Panny, św. Józefa i Apostołów¹⁹.

Brewiarz Tadeusza Antoniego Deresera znalazł szerokie zastosowanie wśród duchowieństwa. W Konstancji wikariusz generalny ks. Ignacy Henryk Wessenberg, z którym Dereser utrzymywał zażyłe kontakty, udzielał kapłanom zezwolenia na odmawianie brewiarza Deresera w zastępstwie tzw. rzymskiego brewiarza. Również jego brewiarz w zastępstwie rzymskiego odmawiały kluczowe postacie Kościoła śląskiego, między innymi ks. Henryk Förster, późniejszy ordynariusz wrocławski i ks. Józef Sauer, rektor alumnatu wrocławskiego²⁰.

W czasach wrocławskich ujawniła się bardziej dojrzała postawa Antoniego Deresera. Jego rozległa wiedza i bogactwo intelektualne sprawiło, że umiał się zdystansować do wcześniejszych wręcz rewolucyjnych haseł i w kwestiach dotyczących ortodoksji kościelnej zachowywał dyskretną prawowierność. W sprawach dotyczących katolickiego dogmatu usiłował pogodzić liberalne postawy z zachowaniem wierności nauce Kościoła, wyznając przy tym zasadę: w rzeczach wątpliwych wolność, w rzeczach koniecznych jedność, we wszystkich zaś miłość²¹. Przesiąknięty ideami katolickiego oświecenia, mając silną osobowość, wpajał swoim słuchaczom oświeceniowe zasady²². Na swoich studentów wywierał ogromny wpływ, otwierając ich na racjonalistyczny trend doby oświecenia.

Do jego studentów należał między innymi Antoni Theiner, w którym ukształtował obraz niezależnego katolicyzmu. To wówczas Antoni Theiner jako student drugiego roku Teologii Katolickiej podjął decyzję przejścia na Wydział Filozoficzny, by jeszcze głębiej odkryć i zdobyć świadomość niektórych niedogodności w Kościele. Wprawdzie od tego celu odwiódł go ówczesny dziekan wydziału Marcin Pełka, ale całą swoją naukową uwagę koncentrował na poglądach, które dalekie były od ortodoksji kościelnej. Uzyskując państwową nominację na profesora nadzwyczajnego w zakresie prawa kościelnego i jurysdykcję biskupią

¹⁹ E. Kleineidam, *Die Katholisch-Theologische Fakultät...*, s. 30.

²⁰ K. Engelbert, *Beitrag zur Biographie des Fürstbischofs Heinrich Förster*. „Archiv für schlesische Kirchengeschichte“. T. 7: 1949, s. 150.

²¹ F. Movers, *Denkschrift über den Zustand der katholisch-theologischen Fakultät an der Universität zu Breslau seit der Vereinigung der Breslauer und Frankfurter Universität bis auf die Gegenwart*. Leipzig 1845, s. 18.

²² E. Hegel, *Deresers Berufungen nach Preuß...*, s. 216-217; T. Błaskzyk, *Fakultet Teologii Katolickiej...*, s. 115-116.

wydaną przez Emanuela von Schymonsky'ego, uprawniającą go do działalności dydaktycznej na Wydziale Teologicznym, podjął się obowiązku przeprowadzenia habilitowania poprzez obronę rozprawy naukowej, co wynikało z uchwał statutowych i regulaminów wydziałowych²³. Jego dysertacji *De jure statuenti impedimenta matrimonium dirimentia*, zarzucono uwzględnienie w trzech tezach stanowiska febroniańsko-józefińskiego, które reprezentowali ówczesni prawnicy²⁴. Sam fakt ujęcia w dysertacji habilitacyjnej tez obcych ortodoksji kościelnej rzutować miało na cały jego warsztat naukowy, którym będzie się kierował w swojej działalności dydaktycznej. Prowadząc wykłady uniwersyteckie z prawa kościelnego, teologii pastoralnej, egzegezy Starego i Nowego Testamentu, archeologii chrześcijańskiej oraz teologii średniowiecza posługiwał się podręcznikami, które były nośnikami idei gallikańskich i józefińskich²⁵.

Wykłady z prawa kościelnego oparł o podręcznik Jerzego Rechbergera, który był zręczną redakcją zarządzeń królewsko-cesarskich, i który akceptował słuszność panującego w Austrii systemu, a wykłady z teologii pastoralnej oparł na podręczniku Andrzeja Reichenbergera, który zawierał, jako obowiązujące normy, wszystkie liturgiczne przepisy cesarza Józefa II²⁶.

Działalność dydaktyczna Antoniego Theinera, która rozpoczęła się w semestrze zimowym 1824 r., została ograniczona po semestrze zimowym 1826/1827, a ostatecznie zakończona w 1830 r., z powodu skarg jakie wnieśli studenci na treść jego wykładów, które ich zdaniem były wrogie Kościołowi. Najwięcej zastrzeżeń budziły wykłady na temat celibatu duchownych, które nie opierały się na rzeczowym naukowym osądzie, lecz wyrażały antykościelny pogląd prowadzącego profesora. Zastrzeżenia studentów teologii katolickiej były tym bardziej zasadne, że jeszcze latem 1826 r. ukazało się dzieło wprawdzie anonimowego autora *Die Katholische Kirche Schlesiens, dargestellt von einem katholischen Geistlichen*, które omawiało tematy hierarchii kościelnej, liturgii i celibatu²⁷. Dla

²³ AUWr., *Statuten der Universitaet zu Breslau*. Sygn. 133, rozdział 8: §5; t a m ż e, *Reglement für die Katholisch-Theologische Facultaet der Koeniglichen Universitaet zu Breslau*. Sygn. TK8, rozdział 3: § 14; H. H o f f m a n n, *Theiner Johann Anton*. W: *Lexikon für Theologie und Kirche*. T. 10. Freiburg 1965, kol. 15.

²⁴ H. H o f f m a n n, *Anton Theiner. Ein Beitrag zur schlesischen Kirchengeschichte in der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts*. „Archiv für schlesische Kirchengeschichte”. T. 9: 1951, s. 97.

²⁵ AUWr., *Lectionsverzeichnisse, 1821- 22.07.1897*. Sygn. TK 67, s. 4, 25, 37, 42, 53; t a m ż e, *Index Lectionum in Universitaet Literarum Vratislaviensi, 1830*. Sygn. S 59, s. 9; J. N i k e l, *Die katholisch-theologische Fakultät*. W: *Festschrift zur Feier des hundertjährigen Bestehens der Universität Breslau. Herausgegeben im Auftrage von Rektor und Senat*. Red. G. K a u f m a n n. T. 2. Breslau 1911, s. 143; W. M a r s c h a l l, *Geschichte des Bistums Breslau*. Stuttgart 1980, s. 124.

²⁶ T. B ł a s z c z y k, *Fakultet Teologii Katolickiej...*, s. 121.

²⁷ K. Z i n k e, *Zustände und Strömungen in der katholischen Kirchengeschichtsschreibung des Aufklärungszeitalters im deutschen Sprachgebiet*. Breslau 1933, s. 131.

biskupów i wrocławskiego środowiska naukowego istniała pewność, że autorem tego dzieła nie mógł być nikt inny jak tylko profesor uniwersytecki, Antoni Theiner, do czego on sam przyznał się 19 lat później²⁸. W dziele tym, które nie miało żadnych znamion naukowości, autor bezkrytycznie połączył historyczne argumenty z subiektywnymi osądami i przypadkowymi obserwacjami życia kościelnego²⁹.

W swoim dziele Antoni Theiner w odniesieniu do liturgii domagał się używania w nabożeństwach języka niemieckiego, usunięcia zbędnych i przestarzałych ksiąg do modlitwy i nabożeństw, reformy mszału i sakramentów, zniesienia błogosławieństw, pielgrzymek, bractw religijnych, odпустów, czci świętych i litanii³⁰. Sprzeciwiał się również autorytetowi Stolicy Apostolskiej i kościelnej hierarchii, optując za szerokimi prerogatywami władzy świeckiej względem Kościoła³¹. Jego postulatem był także powrót do pierwszych wieków chrześcijaństwa w celu odnalezienia w Kościele prostoty, a w religii najwyższej czystości i godności. Fala krytyki nie ominęła także śląskiego duchowieństwa katolickiego, któremu Antoni Theiner przypisywał niski poziom intelektualny. Za ten stan obarczał odpowiedzialnością alumnat wrocławski, któremu zarzucał wadliwą strukturę wychowawczą-dydaktyczną. Celem podniesienia poziomu intelektualnego duchowieństwa postulował obowiązkowe wprowadzenie pisania prac naukowych, organizowania bibliotek dekanalnych oraz podejmowanie naukowych tematów podczas duszpasterskich konferencji. W kwestiach dotyczących nadawania beneficjów kościelnych dostrzegał nadużycia, uważając, że ich przyznawanie było zależne od życzliwości i przychylności nadającego patrona, a nie ze względu na zasługi poszczególnych kapłanów. Ostro też zaatakował prawo celibatu duchowieństwa, podkreślając, że jest ono hańbiące stan duchowny, a jego zniesienie usunie niebezpieczeństwo hołdawania własnej lubieżności. Antoni Theiner uważał, że celibat pozbawiał duchowieństwa domowej radości oraz pogody ducha, a tym samym stał się przyczyną sprawczą przynależności do wolnomularstwa katolickich księży, którzy szukali namiastki rodzinnego szczęścia w jego strukturach³². W szerszym kontekście temat celibatu był poruszony w drugim poszerzonym wydaniu dzieła Antoniego Theinera, które ukazało się w 1827 r. pod zmienionym tytułem *Die katho-*

²⁸ J. G o t t s c h a l k, *Die katholische Kirche in Schlesien während der Aufklärung Forschungs-aufgaben*. „Archiv für schlesische Kirchengeschichte“. T. 30: 1972, s. 115.

²⁹ H. H o f f m a n n, *Anton Theiner*, s. 115.

³⁰ T a m ż e, s. 107.

³¹ W. U r b a n, *Leopold hr. Sedlnicki książę biskup wrocławski 1836-1840 na tle dziejów Kościoła na Śląsku w pierwszej połowie XIX w.* Warszawa 1955, s. 114.

³² T a m ż e, s. 119.

*lische Kirche besonders in Schlesien, in ihren Gebrechen dargestellt von einem katholischen Geistlichen*³³.

Antoni Theiner w pierwszym wydaniu dzieła postulował wydanie nowego katechizmu, który zastępując dotychczas obowiązujący katechizm żagański mógłby się przyczynić do podniesienia religijno-moralnego poziomu wiernych. Nowy katechizm mógłby służyć do nabożeństw oraz uczyniłby modlitwę przyjemną i przystępną, zwłaszcza, że katechizm żagański jego zdaniem zawierał dużo definicji i ograniczał się do pamięciowego sposobu nauczania, a przez to był najlepszym środkiem do uczynienia religii mało przyswajalnej³⁴.

Wystąpienie Antoniego Theinera spowodowało, że w 1830 r. ukazała się w Altenburgu druga część jego dzieła również anonimowego autora *Die Katholische Kirche Schlesiens*, która szeroko omawiała reformatorskie dążenia w Kościele katolickim na Śląsku w XIX w. W książce tej autor zarysował konstytucję niemieckiego Kościoła katolickiego, proponując niezależność od papieża dotychczasowego rzymskokatolickiego Kościoła w Prusach. Władzy państwowej zlecał zwierzchnictwo nad nowym Kościołem niemieckim i proponował zastąpienie dotychczasowego prawa kanonicznego nowym prawem, które miało być rewizją uchwał Soboru Trydenckiego. Ponadto anonimowy autor tego dzieła przyzywał na wprowadzenie do nabożeństw języka niemieckiego oraz udzielania Komunii pod dwoma postaciami. Znosił też prawo celibatu i zezwalał na małżeństwa duchownych. Wszystkie głoszone w tej części dzieła postulaty usiłował w późniejszym czasie ogłosić Jan Ronge, który stanął na czele niemieckiego Kościoła katolickiego³⁵.

Jak się okazało obydwie części dzieła nie były spójne w zawartych żądaniach, a jedyną cechą łączącą obie książki była chęć zreformowania Kościoła katolickiego. Antoni Theiner nie przyznał się do autorstwa drugiej części dzieła i za takiego środowisko naukowe Wrocławia go nie uważało, ale prawdopodobnie udzielił na jego publikację swojej zgody³⁶.

Nie ulega wątpliwości, że zarówno dydaktyczna jak i pisarska działalność Antoniego Theinera nie zyskała akceptacji biskupa wrocławskiego Emanuela von Schimonsky'ego, który żądał od Departamentu ds. Kultu i Publicznego Wychowania odwołania go z funkcji wykładowcy na Wydziale Teologicznym. Departament uwzględnił częściowo prośbę biskupa, pozbawiając Antoniego Theinera wykładów z prawa kanonicznego i teologii pastoralnej, pozostawiając mu jedynie możliwość prowadzenia wykładów z egzegezy biblijnej. Sam zain-

³³ T. B ł a s z c z y k, *Fakultet Teologii Katolickiej...*, s. 124.

³⁴ H. H o f f m a n n, *Anton Theiner*, s. 108.

³⁵ T a m ż e, s. 110-111.

³⁶ R. B e n d e l, *Reformen der Seelsorge im Zeichen der Aufklärung*. Archiv für schlesische Kirchengeschichte. T. 53: 1995, s. 197.

teresowany w 1830 r. zrezygnował z akademickiej działalności dydaktycznej i podjął się pracy duszpasterskiej w Pełcznicy³⁷.

Wystąpienie Antoniego Theinera, dalekie od obowiązującej ortodoksji katolickiej, przyczyniło się do powstania ruchu neologicznego. Ruch ten zawierał w swoich założeniach podstawowe postulaty reformy Kościoła, które zostały skierowane pod adresem wrocławskiego biskupa. Na początku grudnia 1826 r. jedenastu śląskich proboszczów pod przewodnictwem księdza Józefa Neukircha z Sokołowca wystosowało do biskupa Emanuela von Schimonsky'ego pismo z żądaniem przeprowadzenia liturgicznej reformy³⁸. W swojej petycji śląscy duchowni wysuwali postulat wydania diecezjalnego śpiewnika, wprowadzenia do liturgii języka niemieckiego, jak również reformy mszału i rytuału³⁹. Pismo tej samej treści otrzymał król z prośbą o uwolnienie Kościoła z nadużyć, które w swoim dziele opisał Antoni Theiner⁴⁰. Król Fryderyk Wilhelm III nie poparł dążeń śląskich neologów, a minister Karol Altenstein udzielił odpowiednich poruczeń nadprezydentowi Śląska Teodorowi Merckelowi, by ten nie dopuszczał do zmian w katolickich nabożeństwach i nie usuwał z liturgii języka łacińskiego bez pozwolenia biskupa⁴¹.

Po otrzymaniu pisma śląskich neologów biskup wrocławski Emanuel von Schimonsky zlecił Generalnemu Wikariatowi przeprowadzenia ekspertyzy dotyczącej proponowanych reform Kościoła. Wikariat Generalny jednoznacznie określił, że sygnatariusze pisma skierowanego do biskupa ulegli tezom dzieła Antoniego Theinera i znaleźli się pod wpływem idei oświeceniowych, wywołując tym samym skandal na cały obszar języka niemieckiego przez co przysporzyli diecezji wrocławskiej niemałych kłopotów. Celem powstrzymania neologów od dalszej działalności i głoszenia niekorzystnych dla Kościoła haseł, postulowano utworzenie specjalnej komisji, która zajęłaby się reformą rytuału, opracowaniem nowego katechizmu i śpiewnika diecezjalnego oraz ustaleniem nowego porządku dla alumnatu. Co się tyczy kwestii wprowadzenia do liturgii języka ojczystego Wikariat Generalny stwierdził w swojej ekspertyzie, że sprawa ta nie może być przedmiotem publicznej dyskusji, ponieważ w przeciwnym wypadku jedność Kościoła byłaby zagrożona⁴².

³⁷ H. Hoffmann, *Theiner Johann Anton*, kol. 15.

³⁸ W. Leesch, *Die Geschichte des Deutschkatholizismus in Schlesien (1844-1852) unter besonderer Berücksichtigung seiner politischen Haltung*. Breslau 1938, s. 7.

³⁹ J. Gottschalk, *Die katholische Kirche in Schlesien...*, s. 115.

⁴⁰ R. Bendel, *Reformen der Seelsorge...*, s. 200.

⁴¹ W. Urban, *Leopold hr. Sedlnicki...*, s. 128.

⁴² J. Negwer, *Geschichte des Breslauer Domkapitels im Rahmen der Diözesan-geschichte vom Beginn des 19. Jahrhunderts bis zum Ende Zweiten Weltkrieges*. Opr. i wyd. K. Engelbert. Hildesheim 1964, s. 44-45.

Powyższa ekspertyza pozwoliła biskupowi z jednej strony na zaznajomienie się z aktualnym stanem diecezji wrocławskiej, a z drugiej na podjęcie odpowiednich kroków, które powstrzymałyby działalność neologów na Śląsku. Jedną z form było wydanie specjalnego pisma okólnego skierowanego do kapłanów, w którym biskup ubolewał nad brakiem szacunku do hierarchii kościelnej ze strony neologów, którzy nie czekając na jego odpowiedź publicznie ujawnili treść swego pisma. W okólniku informował również o trwających pracach nad nowym śpiewnikiem diecezjalnym. Ponadto wyrażał zgodę na udoskonalenie rytuału, zabraniając wprowadzania w nim samodzielnych zmian. W tym przypadku była to stanowcza odpowiedź biskupa skierowana do neologów, którzy w wydrukowanym piśmie informowali o wprowadzeniu w swoich parafiach niektórych zmian, oczekując jedynie ich zatwierdzenia przez zwierzchnie władze kościelne. Autorów pisma przywoływał do porządku pod groźbą kar kościelnych. Od głównych inicjatorów petycji do niego skierowanej: Józefa Neukircha, Alojzego Gilge, Franciszka Pohla i Józefa Haasa domagał się odwołania swoich reformatorskich dążeń i wyraźnego opowiedzenia się za obowiązującymi liturgicznymi normami kościelnymi, a także do wyjaśnienia swego stosunku do neologizmu. Neologowie kierując do biskupa odpowiedź przyznali się w swoim piśmie, że ulegli chwili czasu, ale równocześnie szukali u władz państwowych poparcia dla swojej inicjatywy. Ta dwuznaczna postawa neologów ściągnęła na nich kary utraty urzędu dziekańskiego jak to było w przypadku Alojzego Gilge, czy pozbawienia obowiązków aktuarusza czego doświadczył Franciszek Pohl.

Ostatecznie brak poparcia ze strony władz państwowych spowodowało, że neologowie uznali zwierzchność swego biskupa i dostosowali się do norm Soboru Trydenckiego⁴³. Ten fakt spowodował, że neologiczni proboszczowie zostali przywróceni do łask przez biskupa Emanuela von Schimonsky'ego, który pozwolił im powrócić na swe dawne urzędy, wydając im polecenie przestrzegania kościelnych przepisów oraz zwalczania błędnych nauk i przeszkód stających zagrożenie dla jedności Kościoła⁴⁴.

Mimo osłabienia ruchu neologów przez odejście jego sygnatariuszy, Antoni Theiner, który był jego duchowym przywódcą, w dalszym ciągu odgrywał w nim znaczącą rolę. Dla niemieckich katolików odprawiał Msze św. i nabożeństwa w nowym duchu. W myśl zasad neologicznej liturgii odprawiał Msze św. we Wrocławiu, Bolesławcu i Świdnicy Śląskiej. W niektórych fragmentach liturgii używał języka niemieckiego. We wrześniu 1845 r. całkowicie zerwał z Kościołem rzymskokatolickim, by przyłączyć się do sekty Jana Ronge. Tym

⁴³ AAWr., *Fürstbischof Emanuel von Schimonsky 1828. Verzeihung für die Pfarrer Neukirch, Gilge, Haas und Pohl, die sich den neologischen Forderungen betheilligt hatten*. Sygn. IA18t.

⁴⁴ W. U r b a n, *Leopold hr. Sedlnicki...*, s. 131.

samym zniweczył dążenia neologów do przeprowadzenia reformy liturgicznej na Śląsku⁴⁵.

Treść tez i postulatów Antoniego Theinera daleko wykraczała poza ramy katolicyzmu i zagrażała jego istocie, zwłaszcza że hołdowała ideom racjonalizmu i protestantyzmu⁴⁶. Także władze państwowe obawiały się jego poglądów, w których dostrzegały tendencje antyhierarchiczne i antydemokratyczne⁴⁷. Ogólnie rzecz ujmując, działalność Antoniego Theinera spowodowała jedynie ferment doktrynalny, który mógł przyczynić się do rozerwania jedności Kościoła katolickiego nie tylko na Śląsku, ale i w całych Prusach.

2. Güntherianizm i hermesjanizm

W środowisku wrocławskim wielki ferment naukowy wywarły poglądy Jerzego Hermesa i Antoniego Günthera, którzy ulegając wpływom czasu chcieli wyrwać teologię ze skostniałej formy scholastyki i oprzeć ją na nowych podstawach filozoficznych. Uważając, że scholastyka spycha teologię do konserwatyzmu naukowego i obracając się w sferze abstrakcji nie daje odpowiedzi na nurtujące problemy świata nauki, zwarli szyki z teologią ewangelicką i wciągnęli w służbę dogmatów katolickich filozofię idealistyczną i historyzm⁴⁸. Ich dociekania naukowe doprowadziły do powstania dwóch błędnych kierunków teologicznych, które na długo zagościły w świadomości naukowej wrocławskiej wszechnicy.

Jerzy Hermes, który pracował na uniwersytetach w Münster i Bonn oparł swoją teorię ludzkiej zdolności poznania prawdy o filozofię Emanuela Kanta i Jana Fichtego. Przyjmując jako punkt wyjścia transcendentálną filozofię Kanta, a konkretnie jego założenie, że byt zawsze ujmujemy za pośrednictwem świadomości⁴⁹, Hermes sądził, że wszelkie poznanie nie może posiadać żadnej innej pewności jak tylko tę, którą dostarcza bezpośrednio świadomość⁵⁰. Na tej bazie sformułował nową apologetykę filozoficzną, która poprzez auto-

⁴⁵ L. S m o ł k a, *Duchowieństwo śląskie XIX wieku*. W: *Kardynał Melchior von Diepenbrock 1798-1853. Odnowiciel życia religijnego na Śląsku*. Red. M. K a c z m a r e k, A. K i e ł b a s a, J. S w a s t e k. Wrocław 2000, s. 95.

⁴⁶ T. B ł a s z c z y k, *Działalność kościelna Antoniego i Augustyna Theinerów*. „Wrocławski Przegląd Teologiczny”. R. 12: 2004, nr 2, s. 50.

⁴⁷ A. R o g a ł s k i, *Kościół katolicki na Śląsku*. Warszawa 1955, s. 166.

⁴⁸ T. B ł a s z c z y k, *Wpływ hermesjanizmu i güntherianizmu na Wydział Teologii Katolickiej we Wrocławiu*. „Perspectiva”. R. 11: 2003, nr 1, s. 22.

⁴⁹ R. L a u t h, *Zur Idee der Transzendentalphilosophie*. München 1965, s. 46.

⁵⁰ H. Z e i m e n t z, *Vernunft und Offenbarung in der Moralthologie nach Georg Hermes (1775-1831)*. W: *Sein und Handeln in Christus. Perspektiven einer Gnadenmoral*. Red. K. H. K l e b e r, J. P i e g s a. St. Ottilien 1988, s. 119.

refleksję pojawiającą się w formie pozytywnego wątpienia, miała zagwarantować pewność twierdzeniom religijnym. Główną rolę miał tutaj odgrywać rozum teoretyczny, który dokonywał krytycznej weryfikacji, a rozum praktyczny miał uznawać podstawę obowiązywalności zasad postępowania moralnego⁵¹. Rozum teoretyczny, zdaniem Hermesa, na drodze prawdy i rozstrzygalności prawdy miał znaleźć egzystencję Boga. Pytanie o powstanie Boga mogło być jedynie częściowo rozwiązane przez rozum teoretyczny, który musiał przyjąć za prawdziwe, że Bóg jest jedynym, wiecznym, absolutnym i niezmiennym Stwórcą świata, lecz nie mógł rozstrzygać moralnych cech Boga. Co się tyczy Objawienia Bożego, Hermes uważał, że rozum teoretyczny musiał dopuścić możliwość jego istnienia, ale na rzeczywistość Objawienia nie mógł znaleźć żadnej pewności⁵². Treść Objawienia, którą człowiek posiada dzięki pośrednictwu historii i wiedzy historycznej, teoretycznie jest nie do wykluczenia, ale może podlegać wątpliwościom. Ponadto uważał za konieczne uznanie danych, jako prawdziwe, przez rozum praktyczny. Hermes widział w tym pewną właściwość, gdy realność, chociaż uznana, teoretycznie musiała być poddana wątpieniu po to, by rozum praktyczny mógł przyjąć realność teoretycznie powątpiewalnie danych jako pewną możliwość. Temu koniecznemu potwierdzeniu przypisywał Hermes tę samą pewność jaką posiadał rozum teoretyczny, doprowadzając do utraty wartości teoretycznego wątpienia. Dlatego też widział potrzebę udowodnienia prawdziwości wiary chrześcijańskiej w ten sposób, aby eliminując wszelkie wątpliwości zaistniała konieczność przyjęcia tych prawd, a nawet i uwierzenia w nie.

Po udowodnieniu istnienia Boga i jego atrybutów, Hermes dostrzegał potrzebę wykazania, za pomocą rozumu praktycznego, prawdziwości ksiąg Pisma św., Tradycji oraz orzeczeń kościelnych, a następnie analizowania dogmatów po to, by móc stwierdzić, że nie sprzeciwiają się one prawdom uznanym przez rozum⁵³. Zatem akt wiary miał stać się ludzkim działaniem podobnym do uznania pewników naukowych. Jego motywem w konsekwencji przestał być autorytet objawiającego się Boga, którego miejsce, według Hermesa, miał zająć ludzki rozum, powołany do oceny Tradycji i orzeczeń Magisterium⁵⁴. W takim ujęciu zacierano się działanie łaski i wolnego wyboru na rzecz imperatywu sumienia⁵⁵. Ważną rolę w poglądach Jerzego Hermesa odgrywały także rozważania odno-

⁵¹ M. C i s ł o, S. J a n e c z e k, *Hermes Georg. W: Encyklopedia katolicka*. T. 6. Lublin 1993, kol. 784.

⁵² H. Z e i m e n t z, *Vernunft und Offenbarung...*, s. 120.

⁵³ M. C i s ł o, *Hermesjanizm. W: Encyklopedia katolicka*. T. 6. Lublin 1993, kol. 787.

⁵⁴ J. S z y m u s i a k, S. G ł o w a, *Breviarium fidei. Kodeks doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*. Poznań 1964, s. 4.

⁵⁵ B. P r z y b y ł s k i, *Teologia dogmatyczna*, s. 108.

szące się do naturalistycznej koncepcji analizy skutków grzechu pierwotnego oraz odkupienia dokonanego przez Chrystusa. Hermes podejmował je na płaszczyźnie moralnej i pomijał w nich wymiar ontyczno-zbawczy⁵⁶. Podobny charakter miały jego poglądy, ujmujące naturę łaski jako wpływ o charakterze moralnym, z pominięciem doktryny o łasce uświęcającej. Antropocentryczny charakter miała także wykładnia natury sakramentów, w której Hermes ekspozował wymiar znakowy sakramentów. Ich działanie ujmował w kategoriach zjednoczenia z Chrystusem, i miało ono jedynie charakter formalny⁵⁷.

Naukę Jerzego Hermesa oceniano jako półnaturalizm, półracjonalizm oraz semipelagianizm⁵⁸. Nie ulega jednak wątpliwości, że jego poglądy, które stanowiły propozycję sformułowania nowej teorii badań teologicznych przy wykorzystaniu oświeceniowych analiz racjonalizmu metodologicznego, są traktowane jako przejaw semiracjonalizmu, który był próbą oparcia teologii na podstawach czysto racjonalnych⁵⁹.

W podobnych kategoriach można ująć naukę Antoniego Günthera, którego uważa się za semiracjonalistę. Podobnie jak Jerzy Hermes także i Antoni Günther pozostawał pod wpływem filozofii Emanuela Kanta, Jana Fichte i Jerzego Hegla. W swoich badaniach naukowych rozwinął teorię samoświadomości⁶⁰. Przy jej pomocy pragnął uzasadnić fakt istnienia Boga oraz wytłumaczyć wewnętrzną naturę Bożego życia, a następnie kwestię stworzenia i odkupienia. Traktując samoświadomość, jako czynnik konstytuujący i wyróżniający naturę każdej osoby, uczył o istnieniu trzech obdarzonych świadomością osób Bożych, których więź, według niego, posiada jedynie charakter moralny⁶¹. Proces stworzenia staje się ostatecznym aktem urzeczywistniania się Boga z pominięciem wolności stwórczego aktu Boga i powinno być rozumiane przede wszystkim jako zróżnicowane w funkcjach odrębne działanie trzech Osób Boskich⁶². Antoni Günther był jednym z prekursorów problemu jedności psychicznej w Chrystusie, co zbliżyło go do nestorianizmu. Według Günthera Wcielone Słowo Boże posiada świadomość siebie jako Bóg i drugą świadomość jako człowiek. Te dwie świadomości nie tworzą dwóch osób, ponieważ natura ludzka podporząd-

⁵⁶ M. C i s ł o, S. J a n e c z e k, *Hermes Georg*, kol. 784.

⁵⁷ T a m ż e.

⁵⁸ H. S c h r ö r s, *Ein vergessener Führer aus der rheinischen Geistesgeschichte des 19. Jahrhunderts*. Bonn 1925, s. 133; T e n ż e, *Geschichte der katholisch-theologischen Fakultät zu Bonn 1818-1831*. Köln 1922, s. 88.

⁵⁹ H. S c h w e d t, *Hermes Georg*. W: *Lexikon für Theologie und Kirche*. T. 5. Freiburg 1996, kol.11.

⁶⁰ T e n ż e, *Günther Anton*. W: *Lexikon für Theologie und Kirche*. T. 4. Freiburg 1995, kol. 1106.

⁶¹ J. S z y m u s i a k, S. G ł o w a, *Breviarium fidei...*, s. 16.

⁶² K. M a c h e t a, *Günther Anton*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 6. Lublin 1993, kol 398.

kowuje się naturze Bożej i ma świadomość, że jest przez naturę Bożą posiadana. Świadomość tej zależności tworzy unię hipostatyczną⁶³. Kolejnym ujęciem systemowym u Antoniego Günthera stał się dualizm. Według Antoniego Günthera dusza i ciało są wyrazem jednej substancji, czyli natury ludzkiej. Człowiek posiada dwie dusze: zmysłową i rozumną. Dusza rozumna jest źródłem poznania. Człowiek posiada jednak tylko jedną osobowość, ponieważ dusza rozumna przywłaszcza sobie syntetycznie poznanie zmysłowe i poznanie intelektualne. Rolę rozumu ludzkiego sprowadza Günther do panowania nad dziedziną wiary, ponieważ może on przeniknąć i udowodnić tajemnice Objawienia. Tym samym zakwestionował zasadność orzeczeń dogmatycznych⁶⁴. Teoria Antoniego Günthera miała być odpowiedzią i sprzeciwem do współczesnych mu filozoficznych rozwiązań na temat samoświadomości.

Mimo, że tezy Jerzego Hermesa i Antoniego Günthera zostały oficjalnie potępione przez Magisterium Kościoła, a ich dzieła umieszczone na indeksie ksiąg zakazanych⁶⁵, to obaj teologowie zyskali wielki rozgłos w wielu ośrodkach teologicznych. Doceniając wartość naukowych badań wiele uczelni przyznawało zwłaszcza Jerzemu Hermesowi doktorat honoris causa, wiele też z nich chciało mieć w swoim gronie naukową sławę. Tak też było w przypadku wrocławskiego Fakultetu Teologii Katolickiej, który przyznał Jerzemu Hermesowi najwyższy laur akademicki 6 stycznia 1819 r., a parę lat wcześniej wyrażał aprobatę względem zabiegów władz państwowych o jego pozyskanie na nieobsadzoną katedrę teologii dogmatycznej, którą po odmowie Hermesa w ostateczności objął Tadeusz Antoni Dereser⁶⁶.

Nie ulega też żadnej wątpliwości, że obaj uczeni mieli wielki wpływ na rozwój nauki niemieckiej, zwłaszcza że ich uczniowie, jako profesorowie i wykładowcy filozofii i teologii zajmowali około 20 katedr na uczelniach niemieckich. Z tym, że większość katedr była obsadzona przez uczniów Jerzego Hermesa⁶⁷. To oni rozpropagowali w świecie nauki system filozoficzno-teologiczny Jerzego Hermesa, a później naukę wiedeńskiego teologa Antoniego Günthera.

⁶³ J. Szymusiak, S. Głowa, *Breviarium fidei...*, s. 16.

⁶⁴ B. Kumor, *Historia Kościoła*. Cz. 7. Lublin 1991, s. 65; K. Macheta, *Günther Anton*, kol. 398-399.

⁶⁵ Negatywna ocena nauki Jerzego Hermesa została ujęta w breve *Dum acerbissimas* papieża Grzegorza XVI z 1835 r., a w 1836 r. przez papieża Piusa IX umieszczona na indeksie. Główne tezy poglądów Antoniego Günthera wciągnięto na indeks w 1857 r. i potępione w listach papieża Piusa IX skierowanych do kard. Jana Geissela i abpa Henryka Förstera. Zob. T. Błaszczak, *Wpływ hermezjanizmu i güntherianizmu...*, s. 27.

⁶⁶ J. Nikel, *Die katholisch-theologische Fakultät...*, s. 110; E. Kleineidam, *Die Katholisch-Theologische Fakultät...*, s. 25-26; J. Gottschalk, *Die katholisch Kirche in Schlesien...*, s. 104; T. Błaszczak, *Fakultet Teologii Katolickiej...*, s. 105.

⁶⁷ H. Zeimentz, *Vernunft und Offenbarung...*, s. 115.

Na wrocławski grunt system naukowy Jerzego Hermesa przeszczepili jego uczniowie, do których zalicza się Józefa Ignacego Rittera, Józefa Piotra Elvenicha oraz Jana Baptistę Baltzera. Pierwszy z nich, Józef Ignacy Ritter, pozostawał ze swoim mistrzem w zażyłej przyjaźni. Nigdy nie pojął teologicznego systemu Jerzego Hermesa, co nie przeszkodziło mu w żarliwej obronie hermezjanizmu⁶⁸. Po ostrej krytyce papieża Grzegorza XVI, która odrzucała teologię Jerzego Hermesa, wrocławski profesor odstąpił od dalszej obrony Hermesa, przyjmując ortodoksyjną postawę względem papieskich decyzji.

Pod urokiem doktryny Jerzego Hermesa pozostawał jego uczeń z czasów bońskich, Józef Piotr Elvenich, który na Uniwersytecie Wrocławskim prowadził zajęcia z filozofii. Można go uważać za żarliwego zwolennika i propagatora poglądów naukowych Jerzego Hermesa⁶⁹. To Józef Piotr Elvenich wraz z Janem Braunem, w czasie kiedy nastąpiła wzmożona krytyka systemu naukowego Hermesa, udali się do Rzymu w 1837 r., by dokonać rewizji dekretów papieskich. Przed wyjazdem wszyscy zwolennicy Jerzego Hermesa postanowili nie używać jego pism w swoich publicznych wykładach, celem wszczęcia naukowej dyskusji. Domagali się ponownego przestudiowania założeń nauki Jerzego Hermesa, ponieważ sądzą, że zbyt surowa ocena systemu opierała się na jego nieznamość⁷⁰. Wyjazd Elvenicha i Brauna nie przyniósł spodziewanych efektów. Sam Józef Piotr Elvenich w teologii kierował się zasadami wyłożonymi przez Jerzego Hermesa, natomiast w filozofii opierał się na doktrynie Antoniego Günthera⁷¹. Pod wpływem poglądów Jerzego Hermesa napisał dwutomowe dzieło *Die Moralphilosophie* oraz *Acta Hermesiana*⁷².

Trzecim zwolennikiem hermezjanizmu, wywodzącym się z ośrodka wrocławskiego był Jan Baptista Baltzer, który był uczniem Jerzego Hermesa⁷³. Od 1830 r. jako profesor nadzwyczajny kierował katedrą dogmatyki na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wrocławskiego⁷⁴. Po potępieniu hermezjanizmu przez Stolicę Apostolską, porzucił poglądy Hermesa i w 1839 r. zerwał z nim w oficjalnym oświadczeniu.

⁶⁸ J. O v e r a t h, *Zwischen Hermes und Hermesianismus*. „Archiv für schlesische Kirchengeschichte“. T. 37: 1979, s. 133.

⁶⁹ J. M i s i u r e k, *Elvenich Peter Josef*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 4. Lublin 1985, kol. 906.

⁷⁰ M. C i s ł o, *Hermezjanizm*, kol. 787-789.

⁷¹ J. M i s i u r e k, *Elvenich Peter Josef*, kol. 906.

⁷² J. M a n d z i u k, *Błędne kierunki teologiczne: hermezjanizm i güntherianizm na Śląsku*. „Przeгляд Kalwaryjski“. R. 5: 1998, s. 119.

⁷³ R. B ä u m e r, *Baltzer Johann Baptist*. W: *Lexikon für Theologie und Kirche*. T. 1. Freiburg 1993, kol. 1379.

⁷⁴ E. K l e i n e i d a m, *Die Katholisch-Theologische Fakultät der Universität Breslau 1811-1945*. Köln 1961, s. 126.

Zwolennikami Hermesa byli także hierarchowie Kościoła katolickiego, wśród nich arcybiskup koloński August von Spiegel, który uważał się za gwaranta ortodoksyjności bońskiego naukowca. To on zwlekał z opublikowaniem papieskiego breve, potępiającego błędne założenia poglądów związanych z hermezjanizmem⁷⁵.

Wrocławscy hierarchowie raczej optowali za systemem naukowym Antoniego Günthera. Wśród jego zwolenników wymienia się kard. Melchiora von Diepenbrocka, który wraz z kard. Fryderykiem Józefem Schwanzenbergiem z Pragi skierował w 1852 r. list do papieża Piusa IX, wstawiając się za Antonim Güntherem i broniąc jego nauki. W momencie wielkiej fali krytyki i walki z doktryną güntherianizmu to Wrocław i Praga stały się głównymi ośrodkami obrony Antoniego Günthera. Kardynał wrocławski nie przypuszczał nawet jak wielką skalą krytyki objęta była doktryna Günthera⁷⁶. Jego zagorzałym przeciwnikiem stał się arcybiskup koloński Jan von Geissel, który na bazie broszury Franciszka Clemensa *Die spekulative Theologie A. Günthers und die katholische Kirchenlehre* przedstawił Stolicy Apostolskiej kontrowersje naukowego systemu Günthera i przyczynił się swoją opinią do wciągnięcia jego dzieł na indeks ksiąg zakazanych.

Początkowo zwolennikiem nauki Antoniego Günthera był także nowy biskup wrocławski Henryk Förster. Darzył on wiedeńskiego teologa wielkim szacunkiem, uważając go za wielkiego naukowca⁷⁷. Podczas swojego pierwszego pobytu w Wiedniu, wrocławski ordynariusz spotkał się z Antonim Güntherem i gronem jego przyjaciół, choć czynił to dyskretnie aby uniknąć prasowego skandalu⁷⁸. W kwietniu 1854 r. przybył ponownie do Wiednia, gdzie spotkał się z kardynałem Fryderykiem Józefem Schwarzenbergiem z Pragi i arcybiskupem Tarnocy z Salzburga. Hierarchowie, omawiając sprawę Günthera, postanowili skierować do papieża Piusa IX pismo, które mieli także podpisać biskupi z Trewiru i Münster. Tekst listu został ułożony przez biskupa Henryka Förstera, który nie spodziewał się, by argumenty zawarte w tekście pisma były dobrze przyjęte w Rzymie. Ponadto uważał, że na papieża Piusa IX duży wpływ wywierają ludzie niezaprawieni w wiedzy teologicznej⁷⁹. Decyzję umieszczenia

⁷⁵ R. A u b e r t, *Das Erwachen der katholischen Lebenskraft*. W: *Handbuch der Kirchengeschichte*. Red. H. J e d i n. T. 6. Cz. 1. Freiburg-Basel-Wien 1985, s. 293.

⁷⁶ E. W i n t e r, *Fürstbischof H. Förster von Breslau und die Güntherianismus*. *Nach Briefen an Kardinal Schwarzenberg von Prag*. „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens“. T. 65: 1931, s. 531.

⁷⁷ A. M a j e w s k i, *Arcybiskup Henryk Förster ordynariusz wrocławski (1853-1881) i jego księgozbiór*. Warszawa 1996, mps, s. 100.

⁷⁸ H. B a c h t, *Die Tragedie einer Freundschaft. Fürstbischof Heinrich Förster und Professor Joseph Hubert Reinkens*. Köln 1985, s. 66-67.

⁷⁹ T a m ż e, s. 78.

dział Antoniego Günthera na indeksie przyjął z mieszanymi uczuciami, czując się dotkniętym postępowaniem Rzymu.

Wśród profesorów Wydziału Teologii Katolickiej we Wrocławiu do grona zwolenników Antoniego Günthera należał Jan Baptysta Baltzer. Za jego namową grono zwolenników poszerzył wykładowca historii Kościoła Józef Hubert Reinkens. Jan Baptysta Baltzer, który wcześniej zerwał z nauką Jerzego Hermesa, uważał się za obrońcę güntherianizmu, ale jego wypowiedzi prasowe bardziej tej doktrynie zaszkodziły niż ją broniły. Mimo, że Antoni Günther podporządkował się decyzji Kościoła i po pojawieniu się jego dzieł na indeksie odstąpił od głoszenia swoich błędnych poglądów⁸⁰, to wrocławscy uczeni przez dłuższy jeszcze czas sprzeciwiali się rozstrzygnięciom papieskim, prowadząc swoje wykłady w oparciu o naukę Antoniego Günthera. Tym samym wyrządzili wszechniczy wrocławskiej wiele zła, doprowadzając do obniżenia jej poziomu naukowego, zwłaszcza, że poglądy naukowe Jerzego Hermesa i Antoniego Günthera cechowały naukowy racjonalizm, który nie mógł być przyjęty przez Kościół katolicki. Różnica jaka istniała między güntherianizmem a hermezjanizmem była niewielka i z perspektywy czasu określa się güntherianizm jako racjonalizm *post fidei* w wyjaśnianiu prawd objawionych, a hermezjanizm jako racjonalizm *ante fidei* z powodu przyjęcia prawd Bożych w procesie czysto rozumowym⁸¹.

3. Starokatolicyzm

Do sprawy błędnych kierunków teologicznych Kościoła raz jeszcze powrócił podczas obrad Soboru Watykańskiego I, potępiając ich błędne założenia⁸². Zwłaszcza podczas sesji III. kiedy podejmowano temat wiary katolickiej ojcowie soborowi, zanim podali określenie aktu stworzenia i jego skutków, przedstawili wstęp o naturze Bożej, tym samym występując przeciwko opiniom Jerzego Hermesa i Antoniego Günthera. Szczególnym wyrazem potępienia ich poglądów przez Sobór jest treść kanonu 5, a konkretnie druga jego część⁸³.

Sobór Watykański I, zwołany przez papieża Piusa IX bullą *Aeterni Patris* z 29 VI 1869 r. i uroczystie otwarty 8 XII 1869 r. w obecności 764 biskupów całego świata, miał przyczynić się do potwierdzenia zasad wyrażonych w *Syllabusie*. Dokument ten, który potępiał 80 twierdzeń niemożliwych do przyjęcia przez Kościół katolicki, wymierzony był bezpośrednio w liberalną koncepcję religii i społeczeń-

⁸⁰ J. Szymusiak, S. Głowa, *Breviarium fidei...*, s. 15.

⁸¹ M. Cisiło, *Hermezjanizm*, kol. 787.

⁸² K. Macheta, *Güntherianizm*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 6. Lublin 1993, kol. 401.

⁸³ J. Szymusiak, S. Głowa, *Breviarium fidei...*, s. 227-229.

stwa⁸⁴. Ponadto miał przeciwstawić się racjonalizmowi i wszelkim jego pochodnym⁸⁵. Kluczowym i zarazem spornym rozstrzygnięciem była kwestia nieomyłności papieskiej, która została ujęta w czwartej i ostatniej części konstytucji dogmatycznej *De ecclesia Christi*. Problem ten podzielił ojców soborowych i odbił się szerokim echem w świecie, wywołując perturbacje polityczne. Warto w tym miejscu przypomnieć wypowiedzenie przez Austrię, bardzo korzystnego dla Kościoła katolickiego, konkordatu z 1855 r. Dogmat o nieomyłności papieskiej był tylko pretekstem dla Austrii, która od 1867 r. po uchwaleniu nowej konstytucji, gwarantującej równouprawnienie wszystkich wyznań, szukała sposobności do zmiany zapisów konkordatowych, a uprzywilejowana pozycja Kościoła katolickiego nie dała się pogodzić z nowymi zapisami ustrojowymi. Również w Niemczech kanclerz Otto Bismarck w ramach ustaw antykościelnych Kulturkampfu wytoczył Kościołowi katolickiemu ostrą walkę, dążąc do obniżenia roli Kościoła i jego wpływu na życie społeczne. Nie bez znaczenia była tutaj rola opozycji wewnątrzkościelnej, którą stanowiły wybitne osobistości kościelne na czele z biskupami Józefem Othmarem von Rauscherem, Karolem Józefem Hefele, Feliksem Dupanloupem, a z kręgów liberalnych teologów niemieckich na czele z Józefem Ignacym Döllingerem, który był propagatorem tzw. katolicyzmu liberalnego⁸⁶.

Silna opozycja antysoborowa utworzyła się również na Śląsku. Należeli do niej przedstawiciele inteligencji, niektórzy profesorowie Wydziału Teologii Katolickiej, a także innych wydziałów uczelni wrocławskiej, nauczyciele wrocławskich szkół średnich, część urzędników państwowych oraz liberalne sfery mieszczańskie⁸⁷. Przeciwnikiem ogłoszenia dogmatu o nieomyłności papieskiej był ordynariusz wrocławski Henryk Förster, który obawiał się zaostrzenia stosunków między państwem pruskim a Kościołem, ograniczenia jego pozycji społecznej oraz dalszych podziałów w łonie Kościoła⁸⁸. Mimo to 10.09.1870 r. promulgował w diecezji wrocławskiej wszystkie uchwały Soboru Watykańskiego I⁸⁹.

⁸⁴ R. A u b e r t, *Kościół katolicki od kryzysu 1848 roku do pierwszej wojny światowej*. W: *Historia Kościoła*. Red. R. A u b e r t, P. E. C r u n i c a n, J. T. E l l i s, F. B. P i k e, J. B r u l s, J. H a i j a r. T. 5. Warszawa 1985, s. 33.

⁸⁵ Z. Z i e l i ń s k i, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków 1775-1978*. Warszawa 1983, s. 242.

⁸⁶ R. Ł u k a s z y k, D. O l s z e w s k i, *Döllinger Johann Joseph Ignaz*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 4. Lublin 1985, kol. 44.

⁸⁷ M. P a t e r, *Lata Kulturkampfu*. W: *Historia Śląska*. Red. S. M i c h a ł k i e w i c z. T. 3, cz. 1. Wrocław 1976, s. 293.

⁸⁸ F. X. S e p p e l t, *Das Vatikanische Konzil und die religiösen Wirren in Schlesien*. „Schlesisches Pastoralblatt”. R. 1924, nr 4, s. 52-53; J. A n i o ł, *Działalność Księcia-Biskupa wrocławskiego Henryka Förstera w dobie Soboru Watykańskiego I*. Wrocław 1982, mps, s. 63.

⁸⁹ J. M a n d z i u k, *Biskup Henryk Förster wobec dogmatu nieomyłności papieskiej i jego przeciwników*. W: *Słowo nieskowane. Księga jubileuszowa dla ks. Jana Kruciny*. Red. A. N o w i c k i, J. T y r a w a. Wrocław 1998, s. 611.

Wśród przeciwników dogmatu o nieomyślności papieskiej silną grupę stanowili także profesorowie Uniwersytetu Wrocławskiego: Józef Hubert Reinkens, Teodor Hubert Weber, Jan Baptysta Baltzer oraz Piotr Józef Elvenich⁹⁰.

Józef Reinkens swoją dezaprobatę wobec rostrzygnięć soborowych wyraził w książce *Papst und papstum*, gdzie atakował papieża i papieżstwo w ogólności⁹¹. Wydał także broszurę, w której zniekształcił myśl św. Bernarda z Clairveaux odnośnie papieżstwa. Pisma te przyczyniły się do nałożenia na wrocławskiego historyka Kościoła kary kościelnej *suspensy a divinis* oraz kary ekskomuniki⁹². Jan Baptysta Baltzer również został zasuspendowany *ab ordine et beneficio*⁹³. Kara na niego nałożona została potwierdzona osobnym breve papieskim z 21 I 1871 r. Kara suspensy została także nałożona na profesora filozofii i nauczyciela religii w Gimnazjum św. Macieja we Wrocławiu, Teodora Huberta Webera, który mimo kary prowadził katedrę filozofii katolickiej do 1890 roku⁹⁴. Do zagorzałych przeciwników dogmatu nieomyślności papieskiej należał także Piotr Józef Elvenich, wybitna osobowość uniwersytecka, dwukrotny rektor Uniwersytetu, a także dziekan Fakultetu Filozoficznego⁹⁵.

Wrocławscy profesorowie, do których dołączył Józef Henryk Friedlieb, byli uczestnikami pierwszego zjazdu przeciwników nieomyślności papieskiej zorganizowanego przez Ignacego Döllingera⁹⁶. W oddzielnym piśmie wyrazili swoją aprobatę dla działań Döllingera, oczekując istotnych zmian na korzyść Kościoła katolickiego⁹⁷. Zjazd, który odbył się w sierpniu 1870 r. w Norymberdze, zgromadził 1300 teologów niemieckich i katolików świeckich. Podpisali oni protest przeciw uchwałom soborowym i ogłosili go w „Kölnische Zeitung”⁹⁸. Podczas zjazdu domagano się zwołania nowego soboru poza granicami Włoch⁹⁹.

Nadzieja na poparcie uczestników zjazdu w Norymberdze ze strony episkopatu niemieckiego upadła z chwilą kiedy pod koniec sierpnia 1870 r. biskupi

⁹⁰ B. K u m o r, *Historia Kościoła*. Cz. 7, s. 224.

⁹¹ J. M a n d z i u k, *Biskup Henryk Förster wobec dogmatu...*, s. 613.

⁹² AAWr., *Acta betreffend die Angriffe gegen die auf dem Vatikanischen Concil ausgesprochene Infalibilität des Pöpstes*. Sygn. IA22a56.

⁹³ R. B ä u m e r, *Baltzer Johann Baptist*, kol. 1380.

⁹⁴ E. K l e i n e i d a m, *Die Katholisch-Theologische Fakultät...*, s. 170.

⁹⁵ B. N a d b y l, *Chronic und Statistic der Königlichen Universität zu Breslau*. Breslau 1861, s. 12-13.

⁹⁶ J. S w a s t e k, *Arcybiskup Henryk Förster jako wrocławski ordynariusz (w latach 1853-1881)*. W: *Misericordia et Veritas. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Biskupa Wincentego Urbana*. Red. J. M a n d z i u k, J. P a t e r. Wrocław 1986, s. 311.

⁹⁷ J. O v e r a t h, *Die katholisch-theologische Fakultät...*, s. 234.

⁹⁸ J. M a n d z i u k, *Biskup Henryk Förster wobec dogmatu...*, s. 612.

⁹⁹ B. K u m o r, *Historia Kościoła*. Cz. 7, s. 224.

niemiecy przyjęli w Fuldzie uchwały soborowe. Ponadto w maju następnego roku biskupi zebrani na konferencji w Eichstätt wystosowali do duchowieństwa i wiernych dwa listy pasterskie. Podkreślali w nich, że dogmat nie udzielił nieograniczonej władzy papieżowi, ponieważ jest on poddany Objawieniu i prawu Bożemu. Rzeczowo przedstawili treść i znaczenie konstytucji *De Ecclesia*¹⁰⁰. Tym samym episkopat niemiecki wybrał drogę pośrednią między skrajnymi ultramontanistami a nieprzejednanymi wrogami dogmatu¹⁰¹.

Zjazd norymberski wspierała liberalna prasa, która aprobując i popierając poglądy opozycjonistów ukazywała je szerokiej opinii publicznej¹⁰². Fakt ten spowodował, że wielu biskupów odebrało protestującym teologom misję kanoniczną oraz nałożyło na nich karę ekskomuniki, a świeckim opozycjonistom odmawiało udzielania sakramentów¹⁰³. Władze państwowe, do których odwoływali się poszkodowani zagwarantowały im opiekę i pozostanie na uniwersytetach. Tak też Döllinger został w 1872 r. rektorem uniwersytetu w Monachium, a w 1873 r. przewodniczącym Bawarskiej Akademii Nauk¹⁰⁴.

Z inicjatywy ekskomunikowanych teologów zebrał się jeszcze we wrześniu 1870 r. kongres w Monachium, na który przybyło 300 delegatów z Prus, Austrii oraz Szwajcarii. Wśród nich znaleźli się także przedstawiciele Rosyjskiego Kościoła prawosławnego, Kościoła anglikańskiego i protestanckiego. Podczas kongresu Ignacy Döllinger przedstawił własny program, który ukazywał konserwatyzm ich nauki i pragnął, by został on przyjęty przez Kościół katolicki. W swoim programie wypowiedział się przeciwko tworzeniu odrębnego Kościoła¹⁰⁵. Jako kontrpropozycję wysunął Jan Fryderyk Schulte, profesor prawa kanonicznego w Pradze, który przedstawił projekt zorganizowania odrębnego i niezależnego od Rzymu Kościoła. Poparł go w tym profesor Wydziału Teologii Katolickiej we Wrocławiu, Józef Hubert Reinkens. Obaj domagali się utworzenia własnych wspólnot, na co kongres wyraził zgodę¹⁰⁶. Tym samym zaczęły powstawać miejscowe związki katolików¹⁰⁷.

Sytuacja w jakiej znalazł się ordynariusz wrocławski zmusiła go do podjęcia trudnych i niepopularnych decyzji względem oponentów. Wszystkich spotkała kara suspensy bądź ekskomuniki. Pociągnięcia biskupa wrocławskiego wywo-

¹⁰⁰ J. M a n d z i u k, *Biskup Henryk Förster wobec dogmatu...*, s. 613.

¹⁰¹ R. L i l l, *Die ersten Bischofskonferenzen*. Freiburg im Br. 1964, s. 111.

¹⁰² B. K u m o r, *Historia Kościoła*. Cz. 7, s. 224.

¹⁰³ M. B a n a s z a k, *Historia Kościoła katolickiego*. T. 3*, s. 237.

¹⁰⁴ A. M a j e w s k i, *Arcybiskup Henryk Förster...*, s. 151.

¹⁰⁵ B. K u m o r, *Historia Kościoła*. Cz. 7, s. 224.

¹⁰⁶ J. M a n d z i u k, *Biskup Henryk Förster wobec dogmatu...*, s. 613.

¹⁰⁷ M. B a n a s z a k, *Historia Kościoła katolickiego*. T. 3*, s. 238.

łały ostrą falę krytyki. Sam Reinkens, który na Fakultecie Teologicznym we Wrocławiu miał wielu zwolenników¹⁰⁸ uważał, że Henryk Förster bardziej oddalił się od Chrystusa niż sami opozycjoniści¹⁰⁹.

W liberalnym czasopiśmie „Augsburger Allgemeine Zeitung” ukazał się cykl artykułów pod wspólnym tytułem *Ruch katolicki na Śląsku*. Dokonując bezlitosnej krytyki względem osoby ordynariusza wrocławskiego, napiętnowano w nich postępowanie biskupa względem dawnych przyjaciół¹¹⁰.

W 1872 r. w Kolonii odbył się drugi zjazd przeciwników uchwał soborowych, na którym przyjęto nazwę *starokatolików*. Zjazd zdecydował o utworzeniu własnego, niezależnego Kościoła i duszpasterstwa oraz powołał komisję, która miała zająć się przygotowaniem wyboru biskupa¹¹¹. W zjeździe czynny udział brali przedstawiciele opozycji śląskiej: Józef Hubert Reinkens i Teodor Weber, którzy wcześniej byli już ekskomunikowani przez własnego ordynariusza. Dnia 4 V 1872 r. biskup przez posłańca przesłał im wiadomość o nałożeniu kary kościelnej. Ani przez posłańca, ani drogą pocztową Reinkens nie przyjął treści pisma. Podczas wspólnego spotkania biskup, który przyjął swojego przyjaciela milcząco, nie podjął żadnego kroku, by przekazać Reinkensowi dekret o ekskomunie¹¹².

Na pierwszym starokatolickim synodzie, który odbył się 14 IV 1873 r. w Kolonii, Józef Hubert Reinkens został wybrany pierwszym biskupem starokatolików¹¹³. Sakry biskupiej udzielił mu 11 VIII 1873 r. według rytuału rzymskiego schizmatycki biskup z Deventer, Jan Heykamp. Według opinii starokatolików biskup ten miał posiadać sukcesję apostołską¹¹⁴. Pierwszy biskup starokatolicki został uznany przez liberalne koła rządowe Prus, Badenii i Hesji. Od rządu pruskiego otrzymał on roczne uposażenie w kwocie 16 tysięcy talarów¹¹⁵. Wkrótce utworzył w Bonn kurię biskupią. Jan Fryderyk von Schulte wypracował dla potrzeb Kościoła starokatolickiego własną organizację kościelną wzorowaną na chrześcijaństwie starożytnym. Według niej przedstawiciele duchowieństwa i świeckich tworzyli synod, który udzielał konfirmacji wybranemu biskupowi. Na synodzie w Bonn w 1874 r. starokatolicy odrzucili posty, spowiedź uszną, a w latach następnych celibat kapłański oraz dogmat o Niepokalanym Poczęciu

¹⁰⁸ Zob. J. B e c k m a n n, *Reinkens Josef Hubert*. W: *Lexikon für Theologie und Kirche*. T. 8. Freiburg 1936, kol. 749.

¹⁰⁹ H. B a c h t, *Die Tragedie einer Freundschaft...*, s. 354.

¹¹⁰ J. M a n d z i u k, *Biskup Henryk Förster wobec dogmatu...*, s. 614.

¹¹¹ B. K u m o r, *Historia Kościoła*. Cz. 7, s. 224.

¹¹² H. B a c h t, *Die Tragedie einer Freundschaft...*, s. 370.

¹¹³ W. M a r s c h a l l, *Geschichte des Bistums Breslau*, s. 139.

¹¹⁴ M. B a n a s z a k, *Historia Kościoła katolickiego*. T. 3*, s. 238.

¹¹⁵ J. A n i o ł, *Działalność Księcia-Biskupa...*, s. 68.

Najświętszej Maryi Panny. Ponadto do liturgii wprowadzili język narodowy, Komunię pod dwiema postaciami i wybory proboszczów¹¹⁶. Innowacje te zraziły do starokatolicyzmu Ignacego Döllingera, właściwego twórcy sekty.

Józef Hubert Reinkens już jako biskup Kościoła starokatolickiego prowadził jeszcze działalność dydaktyczną na Uniwersytecie Wrocławskim. Jednakże studenci odsunęli się od niego, nie przychodząc na jego wykłady. Z tego też względu minister 16 lutego 1874 r. zwolnił go ze stanowiska profesora uniwersyteckiego¹¹⁷. Po nim wykłady z historii Kościoła przejął profesor Hugo Laemmer, który został powołany do Wrocławia na wykładowcę teologii dogmatycznej¹¹⁸. W międzyczasie 16 lutego 1874 r. Fakultet poprosił ministerstwo o propozycję obsady wakującej katedry. Pertraktacje w tej sprawie trwały aż do 1882 r.¹¹⁹

W 1899 r. starokatolicy przystąpili do Unii Utrechckiej, jako związku autonomicznych, narodowych Kościołów, niezależnych od Rzymu¹²⁰. Równocześnie ponowili deklarację, że trzymać się będą wiary Kościoła z pierwszych wieków chrześcijaństwa i ponownie odrzucili dogmaty o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny i nieomylności papieskiej¹²¹.

Sytuacja na Wydziale Teologii Katolickiej we Wrocławiu nie była pocieszająca. Starokatolicy zmuszeni byli do zaprzestania swoich wykładów. W 1874 r. Fakultet składał się z profesorów: Hugo Laemmera, wykładowcy dogmatyki, Ferdynanda Probst, który prowadził wykłady z teologii pastoralnej, moralisty Franciszka Bittnera, Pawła Scholza, wykładającego egzegezę Starego Testamentu oraz Józefa Henryka Friedlieba, który zajmował się egzegezą Nowego Testamentu¹²². Ostatni z nich wprawdzie podpisał poparcie dla Ignacego Döllingera, ale zachował swój kościelny sposób myślenia¹²³.

Kościół starokatolicki nie cieszył się wśród społeczności wielkim powodzeniem. Brak mu było ścisłości dogmatycznej, a także wykazywał braki jedności w wierze¹²⁴. Rząd pruski również nie przywiązywał do niego wielkiej wagi. Nieliczna grupa intelektualistów i nikła liczba wiernych tej sekty nie mogły być partnerem dla władz państwowych.

¹¹⁶ J. Mandziuk, *Biskup Henryk Förster wobec dogmatu...*, s. 615.

¹¹⁷ Tamże.

¹¹⁸ J. N i k e l, *Die katholisch-theologische Fakultät...*, s. 148.

¹¹⁹ Tamże, s. 134.

¹²⁰ J. Mandziuk, *Biskup Henryk Förster wobec dogmatu...*, s. 615.

¹²¹ Zob. T. i J. Piątek, *Starokatolicyzm*. Warszawa 1987.

¹²² H. S c h i e l, *Zur Situation der Breslauer katholisch-theologischen Fakultät...*, s. 139.

¹²³ J. O v e r a t h, *Die katholisch-theologische Fakultät...*, s. 235.

¹²⁴ J. H e r g e n r ö t h e r, *Historia Powszechna Kościoła Katolickiego*. T. 17. Warszawa 1904, s. 71.

Na Śląsku pierwsza gmina starokatolicka powstała w Katowicach, a następnie we Wrocławiu, Nysie, Gliwicach, Boguszowie, Żaganii i Jeleniej Górze¹²⁵. Do sprawowania kultu używali oni świątyń katolickich, na co otrzymali zezwolenie rządu pruskiego. W związku z zaistniałą sytuacją biskup wrocławski zabronił wiernym uczęszczania do nich. Było to powodem przejęcia przez starokatolików niektórych świątyń katolickich. Taki los spotkał kościół św. Krzyża w Nysie¹²⁶.

Wsparcie jakie otrzymywali starokatolicy od Otto Bismarcka było okazją do wykorzystania ich w konfrontacji państwa pruskiego z Kościołem katolickim w dobie Kulturkampf¹²⁷.

* * * * *

Nowa idea uniwersytecka sformułowana przez Wilhelma Schellinga dopuszczała „ferment” naukowy. Mając na uwadze rozwój nauki miał on polegać na ciągłym zgłębianiu prawdy i miał być niezależny od wpływów polityczno-wyznaniowych. Równocześnie można było dostrzec olbrzymi wpływ oświecenia i jego tendencji racjonalistycznych, które ogarnęły wszystkie dziedziny nauki. Na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wrocławskiego racjonalizm miał szczególnie uprzywilejowaną pozycję dzięki intelektualnym wpływom ks. Tadeusza Antoniego Deresera, znawcy języków orientalnych, biblisty, dogmatyka, który wywarł olbrzymi wpływ na późniejszą działalność ks. Antoniego Theinera. Ten z kolei przyczynił się do powstania ruchu reformatorskiego na Śląsku, który domagał się istotnych zmian w liturgii, a sprzeciwiając się autorytetowi Stolicy Apostolskiej i kościelnej hierarchii neologowie na czele z Antonim Theinerem usiłowali poddać Kościół władzy świeckiej.

Wielkim wstrząsem intelektualnym, ale także i organizacyjnym na Wydziale Teologicznym we Wrocławiu okazały się błędne kierunki teologiczne Jerzego Hermesa i Antoniego Günthera. Ich nauka dotycząca rozpoznawania Boga przez rozum teoretyczny i praktyczny, a następnie uzasadniająca Jego istnienie, rozwinęła na bazie filozofii i teologii teorię samoświadomości. W ostateczności ich filozoficzno-teologiczne poglądy wyszły daleko poza ramy doktryny kościelnej, a pozostając w sferze semiracjonalizmu i semipelagianizmu zostały uznane jako błędne i niezgodne z ortodoksją katolicką.

Bardziej polityczny niż naukowy charakter miał ruch starokatolicyzmu, który wyrósł na bazie dysputy dogmatycznej dotyczącej nieomyślności papieskiej i sprzeciwu wobec soborowych uchwał, popierany przez kręgi protestancko-li-

¹²⁵ J. K a p s, *Aus der Geschichte des Erzbistum Breslau*. München 1948, s. 35.

¹²⁶ W. M a r s c h a l l, *Geschichte des Bistums Breslau*, s. 139.

¹²⁷ T. B ł a s z c z y k, *Zakony na Śląsku w dobie Kulturkampf*. Wrocław 2004, s. 112.

beralne, doprowadził do rozłamu w łonie Kościoła katolickiego, w czym szczególną rolę odegrali profesorowie Wydziału Teologii Katolickiej Uniwersytetu Wrocławskiego. Starokatolicy otrzymując rządowe wsparcie zostali bezwzględnie wykorzystani do walki z Kościołem katolickim w dobie Kulturkampf, co nie przyniosło im aplauzu wśród ludności katolickiej i nie ustawiło ich w rzędzie równoprawnych partnerów dla rządu.

Das Problem mit der Orthodoxie in der theologischen Fakultät an der Universität Breslau im XIX Jahrhundert

Zusammenfassung

Die Reformbewegung, die sich um Wilhelm Scheeling konzentrierte, fasste neue Ideen an der Universität ab. Die Ideen bildeten in dem Lehrplan eine Unruhe und sogar einen intellektuellen Aufruhr in der Didaktisch- und Wissenschaftlichen Grundlage. Nach dem Prinzip richtete sich die neue Universität in Berlin und die Universität in Breslau. Im XIX Jahrhundert an der Universität Breslau bildete sich: der doktrinaire Aufruhr, der von Anton Theiner und Theologische Bewegung gebildet wurde; der wissenschaftliche Aufruhr von Georg Hermes und Antoni Günther; der politische Aufruhr, der die Gründung der christkatholische Kirche verursachte. Die Kirche war unter der Oberherrschaft der Bischöfen Hubert Reinkens und Theodor Weber, die aus dem akademischen Zentrum in Breslau ableiten.